



ROO.0012.6.2.2023.RG

**Protokół**  
**z posiedzenia Komisji Samorządowo-Oświatowej Rady Gminy Kwilcz**  
**odbytego w dniu 24 maja 2023 r. w sali sesyjnej Urzędu Gminy w Kwilczu**

Przewodniczący Komisji Pan Martin Halasz otworzył o godz. 16<sup>00</sup> posiedzenie Komisji Samorządowo-Oświatowej Rady Gminy Kwilcz powitał Wójta Pana Stanisława Mannka, pracowników Kwileckiego Centrum Kultury i Edukacji oraz Biblioteki Publicznej w Kwilczu, pracowników Urzędu, sołtysów oraz radnych.

***Lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do protokołu.***

***Lista obecności gości stanowi załącznik nr 2 do protokołu.***

***Lista obecności sołtysów stanowi załącznik nr 3 do protokołu.***

Na podstawie listy obecności prowadzący stwierdził nieprawomocność obrad, w związku z tym posiedzenie miało charakter dyskusyjny. W posiedzeniu uczestniczyło 4 radnych.

Następnie Przewodniczący Komisji poinformował, że protokół z poprzedniego posiedzenia został dostarczony radnym drogą elektroniczną.

Uwag do protokołu nie zgłoszono.

Prowadzący przedstawił porządek obrad.

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia, przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia.
2. Przedstawienie informacji Kwileckiego Centrum Kultury i Edukacji o ofercie wakacyjnej.
3. Obiekty i infrastruktura turystyczna na terenie gminy Kwilcz.
4. Informacja na temat stanu przygotowania kąpielisk wodnych znajdujących się na terenie gminy Kwilcz przed rozpoczęciem okresu ich użytkowania (na czas wakacji).
5. Omówienie Sprawozdania z realizacji programu współpracy Gminy Kwilcz z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2022 rok.
6. Omówienie sprawozdania z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli za rok 2022.
7. Sprawy bieżące.
8. Zakończenie obrad.

***Zawiadomienie o zwołaniu posiedzenia stanowi załącznik nr 4 do protokołu.***

Ad. 2.

P. Jabłońska przedstawiła pracowników Centrum Kultury i Biblioteki oraz wskazała jakie funkcje w podmiocie pełnią. Podkreśliła, że wymienione osoby są autorami sukcesów i wspólnie budują ofertę Centrum. Poinformowała, że wniosowała do Pana Wójta o 40 tys. zł na Wakacjade i 40 tys. zł na Pati Dance. Pan Wójt przydzielił w miarę możliwości dostępne środki. Z tego 40 tys. zł zostało przeznaczone na Wakacjade i 10 tys. zł na organizację pracy grupy tanecznej Pati Dance. W rozmowie z Panem Wójtem wielokrotnie padały słowa, że w przyszłym roku będzie jubileusz, w związku z tym Centrum będzie pracować nad przygotowaniem grup tanecznych do tego wydarzenia i potrzebne jest wsparcie. Pan Wójt tego wsparcia udzielił w kwocie, którą Centrum mogło rozdysonować. Zostało zapisane, że jest to na jubileusz, stąd być może wywiązały się dyskusje. Przypomniała, że przez ostatnie siedem lat nie wniosowała o fundusze dla Pati Dance zwłaszcza, że w budżecie tych środków w ogóle nie ma jeżeli chodzi o funkcjonowanie grup tanecznych. Od kilku lat oprócz wsparć, które zespół dostaje z projektów, które są też między innymi dotacjami z Gminy na rzecz akrobatyki (w zeszłym roku 2,5 tys. zł, w tym roku 7 tys. zł- wniosek jako stowarzyszenie), działalność finansują tak naprawdę rodzice. Kadra Centrum wspiera. Dodała, że w sprawozdaniach i budżecie przedkładanym Radzie nie ma wzmianki o jakimkolwiek punkcie finansowania Pati Dance, dlatego ma odwagę złożyć wniosek o środki na funkcjonowanie zespołu. Dzieci po pandemii zaczęły brać udział w konkursach. Ceny udziałów rosną. Bez angażowania się w tego rodzaju wydarzenia dzieci nie zapiszą się. Rodzice i inni ludzie chcą widzieć efekty i sukcesy. Tak samo Centrum jak i Gmina szczeni się tym wszystkim co posiada w swojej ofercie edukacyjnej. Te 10 tys. zł, które były przyznane na przygotowanie, praktycznie już ich nie ma. Akredytacja i transporty na trzy konkursy kosztowały 15 tys. zł. Zespół przywiózł puchary. Efektem jest to, że już dziś się o grupie mówi. Dzieci przychodzą na zajęcia częściej i pojawiają się kolejne chętne osoby. Przy większym zespole finansowanie też wygląda inaczej. W tej chwili pieniądze są oszczędzane jak tylko można. Pojawiły się pewne oszczędności z wypracowanych środków, ale wypracowanych środków niestety brakuje nawet na bieżącą działalność. Chciałaby, aby negatywna dyskusja na temat finansowania „dodatkowego” zespołu Pati Dance została uciszona, ponieważ nie rzutuje to dobrze ani wizerunkowo ani nie pomaga w rozwoju tej grupy. Warto podejść z szacunkiem do rodziców, którzy płacą niemałe pieniądze. Przypomniała, że wielokrotnie składała wnioski o pozyskanie środków do Komisji alkoholowej, ponieważ dzieci spędzają 6-7 godzin tygodniowo pozalekcyjnie. Tylko raz na początku utworzenia grupy udało się pozyskać środki od Komisji. Jest organizowany czas dzieciom i są niejednokrotnie wspierane emocjonalnie. Okazało się, że stroje w kostiumowni są wyblakłe, odbarwione, są na nich smugi, które pojawiły się w czasie nieużytkowania. W kostiumowni jest wilgoć. Jeśli chodzi o prezentowanie się na konkursach to zespół nie jest już w czołówce. Tak jak zmienia się moda, tak samo zmieniają się trendy na parkietach i też jest to inaczej oceniane. Koszt takiego stroju to około 500- 600 zł. Centrum kultury postara się pozyskać środki z zewnątrz.

P. Halasz zaznaczył, że nie ma pretensji, że zespół będzie miał jubileusz. Ważne jest, żeby te dzieci pokazywać. Po okresie pandemii wracamy do rytmu gdzie dużo różnych imprez jest organizowanych. Bywa tak, że organizatorami imprez często są stowarzyszenia. Wnioski różnych stowarzyszeń się pojawiają, niektóre już się pojawiły albo słyszymy, że niektórzy

krępują się złożyć wniosek. Skoro wiemy, że jakiś kalendarz imprez jest albo coś będzie planowane i stowarzyszenia będą chciały wnioskować do Gminy o wsparcie to powinny zostać określone kryteria. Pan Wójt mówił ostatnio, że na przykład potrzeby konsumpcyjne typu catering nie mogą być finansowane z budżetu. Koszty wydarzeń się różnią. Nie da się tego zróżnicować tak żeby każdy miał po tyle samo. Zaproponował, aby odbyło się spotkanie z organizacjami i zostało ustalone jakie są możliwości bez względu na to, które stowarzyszenie złoży wniosek. Ma nadzieję, że wtedy sytuacja będzie jasna i uda się uniknąć niedomówień. Pojawiają się komentarze, że mówimy o jubileuszu, który będzie w przyszłym roku, a już myślimy, wnioskujemy i przydzielamy środki w tym roku. Dodał, że Pani Dyrektor wyjaśniła z czego to wynika i w porządku. Jednak niektórzy wnioskują w tym roku i już pojawia się problem z dofinansowaniem.

P. Jabłońska poinformowała, że Pati Dance powstało rok wcześniej i być może dlatego tak to zostało zinterpretowane, ponieważ zespół ma jubileusz w tym roku. W drodze oszczędności chce połączyć to z jubileuszem 10- lecia Centrum Kultury. Dodatkowo pojawia się 75- lecie Biblioteki oraz 5- lecie współistnienia. Nie ma sensu robienie kilku imprez. Centrum chce połączyć to w święto kultury i w jakiś sposób to uhonorować. Być może 5- lecie czy 10- lecie to nie są duże rocznice, ale myśli, że na bazie całej działalności 10 lat nie jest złą datą jeśli 5- lecie również było wyprawiane. Oczywiście wszystko w granicach rozsądku, ale chociażby godnie zrobić koncert. Zauważyła, że rozpatruje się Centrum Kultury pod kątem budżetu, a nie jest to budżet tylko Centrum Kultury ale w połączeniu z Biblioteką. Centrum jest jednostką podległą Panu Wójtowi, nie jest stowarzyszeniem. Stowarzyszenie jest dodatkowe między innymi na pozyskiwanie środków. Centrum Kultury tak samo jak przedszkole czy szkoła przejmuje pieczę nad sprawowaniem formy kultury, rozwoju i edukacji. Przy okazji Wakacjady warto zastanowić się jaki jest klucz organizacji wakacji w naszej Gminie. Nie wiadomo jaką w tej chwili rolę pełni Centrum jeśli chodzi o organizowanie wypoczynku dla dzieci. Jest grupa ludzi, która do nas przychodzi, są różnego rodzaju inne środki na grupy, również na wakacje. Nie ma tzw. logistyki łączenia terminów. Centrum próbuje koordynować ten czas. Warto byłoby spotkać się i porozmawiać także o tym. Ciężko jest pogodzić jakieś wydarzenia z wyjazdami itp. Pojawia się pytanie jak mądrze rozdysponować środki, dla kogo docelowo tworzyć tę ofertę.

P. Halasz przypomniał, że Centrum zawsze stara się na przykład przez kontakt z sołectwami ten kalendarz jakoś formować. Zazaczył, że w swoich wypowiedziach nie miał na myśli, że Centrum czegoś nie zrobiło czy nie dopełniło. Należy pamiętać, że stowarzyszenia funkcjonują swoim rytmem. Nie zawsze jest tak, że ta komunikacja jest taka, że pewne rzeczy się zgrywają, w tym przypadku terminy wypoczynku. Z punktu widzenia organizatora zauważył, że kadra stanowi jeden z większych problemów. W przypadku OSP kilku opiekunów musiało zgrać swoje terminy urlopów i gdyby brać pod uwagę kalendarz wydarzeń to nie byłoby możliwe przesunięcie terminu. W przeciwnym razie wypoczynek nie odbyłby się wcale. Odniósł się do wypowiedzi w kwestii szacunku do rodziców. Potwierdził, że ma szacunek do wszystkich rodziców. Wypowiadając się na temat Pati Dance nie chodziło o to, żeby być w jakiś sposób uszczypliwym w stosunku co do samej grupy. Każda aktywność w naszym środowisku jest ważna. Tym bardziej, że Pati Dance wpisuje się w tożsamość Centrum Kultury. Pandemia spowodowała, że w jakiś sposób się ograniczyliśmy. Nie było to zależne od nikogo. Fakt, że grupa taneczna funkcjonowała to sukces pracowników Centrum oraz promocja dla całej Gminy.

Wszystkim powinno zależeć by te dzieci w zespole utrzymać. Zgadza się, że Centrum Kultury jest jednostką podległą Gminie. Samo Pati Dance jest jednym z elementów oferty Centrum Kultury i nie można patrzeć przez pryzmat tylko tej jednej oferty. W zestawieniu z tym co dzieje się w naszym środowisku, z tym co proponują stowarzyszenia, szkoły i inne podmioty, które też absorbują czas dzieciom, wyłączając z tego inne koszty dotyczące funkcjonowania Centrum i skupiając się jedynie na sferze kulturalnej uważa, że jeśli w tym środowisku zorganizuje się jakieś wydarzenia i inni również potrzebują wsparcia na przygotowanie czegoś to należy zastanowić się jaką rozsądną zasadę można przyjąć żeby uniknąć nieporozumień. Zaznaczył, że nie chodzi o negatywne spojrzenie na działalność Centrum i Pati Dance. Ponownie zaproponował, aby spotkać się z organizacjami pozarządowymi oraz sołtysami. Podkreślił, że Centrum jest w tej kwestii aktywne, organizuje bardzo dużo spotkań, ale niestety stowarzyszenia odpowiadają tak jak odpowiadają.

P. Wizental dodała, że Pati Dance jest wyjątkową grupą w naszej Gminie i jedyną, która może dzieciom zaoferować udział w konkursach na szczeblu nawet międzynarodowym. Niestety na to wszystko są potrzebne pieniądze. Nasze dzieci bezwzględnie mają talent. Przed pandemią zdobyły kilkadziesiąt pucharów, między innymi Mistrzostwa Polski. Pojawia się pytanie czy w Gminie Kwilcz jest coś takiego co może się równać z Pati Dance. Zaznaczyła, że jest wiele innych zajęć i nie chce im umniejszać. Centrum Kultury nie chce umniejszać innym instytucjom czy stowarzyszeniom, które zajmują się organizacją czasu dla dzieci. Natomiast ważna jest perspektywa poziomu ogólnopolskiego i międzynarodowego. Dzieci nie są posyłane na konkurs, ponieważ potem może się okazać, że nie wystarczy pieniędzy na wysłanie zespołu za granicę. Mowa tu o kwocie 20- 30 tys. zł. Na poziomie ogólnopolskim rodzice są jeszcze w stanie finansować.

P. Halasz odpowiedział, że rozumie. Przypomniał o podobnej sytuacji, która miała miejsce kilka lat temu w kwestii sportowców. Oczekiwania i ambicje były naprawdę duże, ale kiedy przyszło do finansów to w tej chwili mamy klub GKS Rzemieślnik Kwilcz, który nie wiadomo czy się utrzyma. Problem finansowy jest. Myśląc o tym żeby nie było takich sytuacji, niepotrzebnej obojętności, że coś mówiąc kolokwialnie, rozwali się. Dodał, że inwestycja w człowieka, zawsze będzie potrzebną inwestycją. Dla tych dzieci to przede wszystkim jest rozwój.

P. Jabłońska wyjaśniła, że na pracownikach spoczywa odpowiedzialność, jak rodzicowi wytłumaczyć, że nie stać nas na to i dzieci nie pojadą na turniej. Wie, że budżet Gminy nie jest „z gumy”. Tak samo w przypadku sportowców jak i Pati Dance pojawia się pytanie skąd brać środki. Obecnie priorytetem jest budowa przedszkola. Z drugiej strony musimy zadziałać w jakiś sposób. Centrum stara się pozyskiwać fundusze nie tylko na infrastrukturę, na działania typowo kulturalne związane z edukacją umysłową, ale również rozwojową, ponieważ po pandemii stanęliśmy w miejscu. Ostatnio na jednej z Komisji Rady Gminy była mowa o problemach psychicznych dzieci. Jest zdania, że jest to świetna droga do tego, aby wspomóc, dlatego między innymi środki przewidziane na profilaktykę mogłyby być przeznaczone na finansowanie tego rodzaju wydarzeń.

P. Raczyńska wyraziła zdanie, że w dyskusji powinno się rozdzielić środki, którymi finansuje się instytucję kultury jaką jest Centrum Kultury, ponieważ jest to zadanie i środki Gminy, od tych, które przeznaczane są na działalność stowarzyszeń. Stowarzyszenia składają wnioski na różne programy czy konkursy. Jej zdaniem jest to odrębna kwestia. To o czym mówi Pani

Dyrektor to są pieniądze na finansowanie kultury u nas w Gminie, takie instytucjonalne. Uważa, że nie należy tego łączyć. Podsumowała, że środki na stowarzyszenia, a środki na instytucję kultury to inne kwestie. Można się zastanawiać jak to finansować, ale jest za tym aby to rozdzielić.

P. Halasz przypomniał, że omawiany będzie program współpracy z organizacjami pozarządowymi. Poinformował, że znajduje się tam jak co roku jeden konkurs, który dotyczy upowszechniania kultury fizycznej i sportu.

P. Raczyńska zauważyła, że oprócz tego jest jeszcze kultura.

P. Mendel wyjaśniła, że jest to tzw. mały grant z pominięciem otwartego konkursu. Gdzie stowarzyszenia składają oferty i ta oferta jest wywieszona na 7 dni.

P. Melcer dodał, że pula to 10 tys. zł. Natomiast w budżecie zabezpieczone jest 5 tys. zł.

P. Halasz zapytał czy na jeden grant;

P. Mendel odpowiedziała, że na cały rok.

P. Halasz zapytał czy w takim razie może być kilka mniejszych grantów;

P. Melcer potwierdził.

P. Halasz podkreślił, że chodzi o to żeby w tym całym dialogu ktoś nie poczuł się pokrzywdzony. Nie może być tak, że ktoś wnioskuje i dostaje, a inni boją się wnioskować. Ciężko jest mówić o jakimkolwiek wsparciu jeśli nie będzie rozmowy.

P. Pychyński poinformował, że działa w Centrum od samego początku. W pierwszych latach też nie było zbyt dużo pieniędzy i wielu instruktorów. Mimo to Centrum pokazywało, że wieloletnia przepaść została uzupełniona działalnością kulturalną. Wyraził zdanie, że nie powinno mieszać się kultury fizycznej z kulturą, która występuje na przykład w domach czy centrach kultury. Zazaczył, że było wyraźnie określone w jakim celu nasze Centrum zostało stworzone i finansowane przez budżet Gminy. Radni byli tego świadomi przez te wszystkie lata. Były audyty, ponieważ jest to instytucja bezpośrednio podlegająca pod Gminę tak jak szkoły. Stowarzyszenia działające na terenie Gminy Kwilcz to odrębna kwestia. W przypadku Centrum praca edukacyjna jest bardziej zbliżona do szkoły, szuka się talentów. Nasze dzieci po pewnym okresie „uciekają”, ponieważ nie ma w naszej Gminie szkół wyższych, ale to my przygotowujemy je w różnych formach. Dlatego ten etap powinien być brany pod uwagę. Nad instytucją podlegającą pod Gminę to Gmina oraz radni powinni mieć impuls, ponieważ to oni tworzą i decydują. Są potrzebne pewnego rodzaju platformy. Nie powinno się dawać wszystkiego na raz. Te które działają w podobnym zakresie powinny się dogadać. Zastanawia się dlaczego Komisja nie próbuje dużo wcześniej spotykać się z instytucjami w Gminie Kwilcz, które mają przygotowywać wypoczynek letni dla dzieci i młodzieży. Wtedy to oni wypracowaliby plan i nie byłoby nieporozumień. Wówczas wszystko byłoby zaplanowane w jakiś sposób. Grupy robocze już by przygotowywały kolonie, imprezy masowe czy kulturalne.

P. Jabłońska przypomniała, że zadała pytanie jaka jest rola Centrum. Bardzo często wszyscy wokół składają wnioski, ponieważ mają do tego prawo i każdy chce zadbać o swoje środowisko. Centrum jest także do współdziałania. Wielokrotnie można pomóc sobie wzajemnie. Warto skoordynować działania i stworzyć harmonogram. Póki co wszyscy robią wszystko i każdy chce się wykazać oraz spełnić oczekiwania wszystkich. Tak się niestety nie da. Jeśli Centrum jest do tej roli zobligowane i taka jest jego funkcja w społeczeństwie to chciałoby ją spełniać.

P. Halasz odniósł się do wypowiedzi Pana Pychyńskiego. Podkreślił, że nie chodzi o mieszanie kultury ze sportem. Chodzi o czas wolny, który dla naszego społeczeństwa różne organizacje planują w jakiś sposób i potrzebują na to pieniędzy.

P. Pychyński wyjaśnił, że podał przykład Wakacjady. Te instytucje, które się tym zajmują, powinny się zebrać i ustalić z władzami Gminy, ponieważ to z Gminy pochodzą środki finansowe.

P. Halasz zgodził się, że można w taki sposób próbować zorganizować te działania. Natomiast uważa, że niekoniecznie jest to zadanie Komisji Samorządowo- Oświatowej.

P. Pychyński powtórzył, że podał przykład. Ktoś musi to scedować.

P. Mizera wskazała, że są dyrektorzy, kierownicy jednostek organizacyjnych oraz sołtysi i to oni powinni o tym decydować, a nie Rada Gminy.

P. Pychyński wyjaśnił, że nie mówił o Radzie Gminy, tylko o Komisji. To Komisja powinna być motorem tego wszystkiego.

P. Halasz wyraził zdanie, że to Centrum Kultury jest takim motorem.

P. Mizera dodała, że to Centrum ukierunkowuje kulturę w Gminie Kwilcz. Rada nie narzuca, a wysłuchuje propozycje Centrum.

P. Pychyński odpowiedział, że o to chodziło, że Komisja wysłuchuje, a potem balansuje na temat budżetu.

P. Halasz przyznał, że jak najbardziej można spotykać się i dyskutować, ale trzeba przede wszystkim chcieć. Powtórzył, że nie każde stowarzyszenie czy sołtysi czują potrzebę spotykania się. Wszyscy wiedzą ile różnych spotkań było organizowanych właśnie przez Centrum, na temat tej współpracy i ile osób się na nich pojawiało. Nie do końca jest tak, że Rada powinna w każdym z tych obszarów spotykać się bezpośrednio i coś konsultować. Myśli, że to jest rola Centrum i bardzo dobrze sobie z tym radzi. Niestety nie każdy chce współpracować. To jest aspekt, który można by poprawić, ale też Centrum Kultury nikogo do tej współpracy nie zmusi. Możliwości i zaplecze sprzętowe Centrum co roku są większe. W kontekście najbliższej imprezy, która jest planowana wiele rzeczy, których dotyczył wniosek, Centrum Kultury posiada. Wykorzystanie tego łączy się z mniejszymi kosztami dla Gminy. Jest to kwestia współpracy i wypożyczenia. Rada Gminy nie może być podmiotem, który będzie bezpośrednio wpływał na to co w danych obszarach będzie się działo. Po to także jest Urząd i pracownicy merytoryczni, którzy też nie zawsze wszystko mogą. Tematy kulturalne, sportowe, edukacyjne czy profilaktyczne to jest często kontakt z organizacjami, podmiotami oraz grupami ludzi, którzy mogą ale nie muszą. Powtórzył, że to jest ten podstawowy problem. Przypomniał, że kiedyś siatkówka również doszła do pewnego poziomu i mogła być jeszcze lepsza, ale budziła takie koszty, że nie dało się tego udźwignąć. Wówczas samorząd stanął przed dylematem. Potem pojawiały się różne komentarze, że to Pan Wójt i Rada nie chcieli. To nie zależy od kwestii chęci.

P. Janik podkreślił, że grupa Pati Dance jest jedną z niewielu na terenie Gminy Kwilcz. Zaprosił na najbliższe występy. Dodał, że warto stworzyć harmonogram.

P. Halasz zgodził się ze słowami Pana Janika. Powtórzył, że nie chodziło o żadne personalne „przytknięcie”, że grupa działająca w Centrum Kultury nie jest potrzebna. Mowa jest o pieniądzach. Uważa, że żadna z grup, która zrzesza dzieci i młodzież nie powinna być oceniana negatywnie. Te grupy i aktywności są bardzo potrzebne młodzieży.

P. Wójt przypomniał o 2011 roku, a konkretnie o miesiącu maju, kiedy podjęto decyzję o ratowaniu budynku starej szkoły i powstaniu Centrum Kultury. Zaznaczył, że gdyby w tamtym czasie posiadał tę samą wiedzę na temat funkcjonowania pewnych instytucji co teraz być może decyzje byłyby inne. Aczkolwiek na pewno zapadłaby decyzja żeby takie Centrum powstało, ponieważ właśnie tego brakowało w Gminie Kwilcz. Za chwilę będzie obchodziło swój jubileusz. Dwanaście lat temu nie było Centrum i też brakowało na wszystko pieniędzy. Nie było wiadomo jakie to będą koszty czy do jakiego momentu możemy się rozwijać. Funkcjonujemy dopiero 10 lat co jest stosunkowo krótkim okresem czasu i nie mamy jeszcze wypracowanego harmonogramu, co chcemy zrobić oraz do jakiego poziomu możemy dojść. Trudno jest pogodzić wszystkie potrzeby instytucji i stowarzyszeń żeby pieniądze rozdysponować. Jest zdania, że wypracowanie rocznego lub pięcioletniego planu jest korzystnym rozwiązaniem. Projektowanie budżetu byłoby tym samym lżejsze. Należy zdać sobie sprawę, że Gminy nie na wszystko stać.

P. Halasz zgodził się, że określenie wytycznych, wyznaczenie ram działania jest dobrym rozwiązaniem. Pewne rzeczy będzie można sformalizować, a pewne nie. Mamy strategię rozwoju Centrum Kultury. Często prosi, aby w sprawozdaniach z tego co jest zapisane przeanalizować co się udaje, a co nie. Taka perspektywa na 5 lat jest tam zawarta, ale czym innym będzie strategia kilkuletnia Centrum, a czym innym ogólna perspektywa w kwestii kultury czy tego co się może dziać w naszej Gminie. Uważa, że zadaniem Centrum Kultury jest sprawy kulturalne, społeczne czy edukacyjne koordynować. Jest to trudne zadanie, ponieważ istnieje wiele podmiotów, z którymi można wejść w współpracę. To czy działania wychodzą w dużej mierze zależy od chęci drugiej strony. Ma nadzieję, że odbędzie się spotkanie. Dodał, że nikt nie kwestionuje czy środki, którymi dysponuje Centrum są wydatkowane racjonalnie. Podsumował, że musimy zastanowić się, do którego momentu jesteśmy w stanie robić coś tak dobrze. Możliwości, talentu i ambicji dzieciom nie brakuje, ale należy zastanowić się czy uda się to udźwignąć.

P. Wójt przypomniał, że mamy tylko 10 lat doświadczenia kulturalnego. Powinniśmy być dumni ze wszystkich grup, które działają.

P. Pychyński zaznaczył, że jest ten szacunek do ludzi, którzy w różnych sferach działali przez ostatnie 10 lat na rzecz Gminy. Osoby te chcą się rozwijać i pojawia się pytanie czy wolno je zatrzymać.

P. Jabłońska poinformowała, że z kwoty 50 tys. zł, która została przyznana, 40 tys. zł zostanie przeznaczone na Wakacjadę. Wstępny kosztorys zawiera już kwoty przy wpłatach rodziców. Bez tych wpłat Centrum nie jest w stanie wszystkiego w należyтым stopniu zorganizować. Koszty niektórych wyjazdów przewidzianych podczas Wakacjady znacznie przewyższają dotację. Poza tym opłata zobowiązuje do udziału i dzięki temu bilety nie przepadają. Grafiki wciąż jest ustalany, aby dostosować program do kwestii kadrowych. Przedstawiła wstępny program i kosztorys Wakacjady. Zapewniła, że Centrum jeśli tylko będzie mogło to wesprze różne działania nie tylko kadrowo ale także w kwestii infrastruktury. Dodała, że zajęcia stałe na czas wakacyjny są zawieszane.

P. Halasz zapytał ile Wakacjada kosztowała w zeszłym roku;

P. Jabłońska udzieliła informacji, że w kwestii Wakacjady Centrum jest wspierane od 10 lat przez budżet Gminy. Zazwyczaj koszty wynosiły od 25 do 35 tys. zł. W tym roku pojawiła się szansa żeby środki rozdzielić. Niemożliwym jest zabezpieczenie dwóch miesięcy, dlatego

Centrum posiłkuje się 40 tys. zł. W zeszłym roku była to kwota około 30 tys. zł. Wyjaśniła, że Centrum nie na wszystkie projekty zewnętrzne otrzymało dofinansowanie. W zeszłym roku projektów było 14. Wówczas część kosztów mogła zostać „przerzucona” na wakacje. W tym roku Centrum ma 1 projekt. W związku z tym trzeba sobie poradzić przy dostępnych 40 tys. zł. Uważa, że jest to nieduża kwota, ale wystarczająca. Nie ma możliwości finansowych na więcej, ale na pewno nie będzie nudno.

P. Witan dodała, że pracownicy Centrum zawsze starają się żeby codziennie coś się działo, oprócz dwutygodniowej przerwy w wakacje.

P. Jabłońska wyjaśniła, że ze względu na problem z rozdysponowaniem urlopu, wszyscy pracownicy mają urlop w tym samym czasie. Stąd dwutygodniowa przerwa w pracy Centrum. Wspomniała o problemie z zagospodarowaniem godzin w bibliotece.

P. Błaszczyk poinformowała o wymaganych sobotach, dzięki czemu biblioteka otrzymuje dofinansowania na książki. Muszą to być minimum dwie soboty w miesiącu.

P. Jabłońska wyjaśniła, że wcześniej biblioteka była czynna co sobotę. W tej chwili są to dwie soboty w miesiącu. Biblioteka mobilna w Luboszu będzie otwarta do godziny 15 w okresie wakacyjnym.

P. Raczyńska wyraziła opinię, że oferta wakacyjna jest bogata. Zwróciła uwagę, że współpraca sołectwa Miłostowo z Centrum Kultury jest bardzo dobra.

P. Halasz zauważył, że Centrum wychodzi z propozycją i na 17 sołectw zgłaszają się raptem 3.

P. Woźna wspomniała, że zdarzały się sytuacje gdzie Centrum się organizowało, przyjeżdżało, okazywało się, że sołtysi zapomnieli i nikogo nie było na zajęciach.

P. Halasz powiedział, że nie ma żadnych zastrzeżeń co do oferty. Dodał, że w ostatnim czasie jest coraz mniej chętnych osób, niestety czas społeczników się kończy. Nawiązał do Funduszu Sołeckiego. Zauważył, że sołectwa to nie tylko sfera kulturalna, ale także infrastruktura. Życzył, aby współpraca z sołectwami i organizacjami była jak najlepsza. Podsumował, że to wszystko dzieje się dla naszego społeczeństwa. Chodzi o to żeby być dla ludzi i z ludźmi.

P. Jabłońska zaprosiła na najbliższą wystawę konkursu „Przebudzenie Wiosny”, która odbędzie się w Centrum Kultury.

P. Wizental wspomniała, że o działaniach grup w Kwilczu mówi się w różnych częściach Polski. Jest z tego dumna. Dodała, że Centrum udaje się pozyskać spore środki zewnątrz. Pracownicy poświęcają wiele czasu i często działają po godzinach.

P. Witan zgodziła się, że w tym roku projektów jest mniej. Natomiast każdy taki projekt to ogrom pracy.

P. Jabłońska zwróciła uwagę na to z jakim zaangażowaniem wypowiadają się pracownicy Centrum. Jest dumna, że może tworzyć kulturę z takimi osobami. Podziękowała radnym. Podkreśliła, że wnioski są pisane nie dla Centrum, a dla mieszkańców Gminy Kwilcz.

P. Halasz podsumował, że warto mówić i chwalić się dobrymi rzeczami. To wszystko świadczy o Gminie i jej mieszkańcach. Ma nadzieję, że społeczników nie zabraknie. Podziękował za dyskusję i ogół działań.

Ad. 3 i 4

P. Halasz przypomniał, że temat kąpielisk został poruszony przez jednego z mieszkańców Gminy podczas ostatniej sesji Rady. W związku z tym poprosił o skan pisma z uwagami w tej

sprawie. Zwrócił uwagę, że niestety podczas dzisiejszego posiedzenia nie ma przedstawicieli tego stowarzyszenia. W tej chwili pewne rozstrzygnięcia w kwestii kąpielisk już zapadły więc nie ma sensu dyskutować o zmianach. Natomiast warto rozwiązać problem.

P. Melcer poinformował, że Urząd ustosunkował się do zapytania Pana Wróblewskiego, które dotyczyło nie powstania kąpieliska w Orzeszkowie. Zapytania nie odnosiły się tyle do samego kąpieliska, co do przeznaczania środków na różne sfery.

P. Halasz zapytał czy odpowiedź została udzielona;

P. Melcer potwierdził. Dodał, że odpowiedź pisemna została udzielona dopiero po spotkaniu. Wcześniej wyjaśnił kwestię poprzez rozmowę z Panem Wróblewskim. Odczytał treść pisma. Wskazał, że na przestrzeni ostatnich lat kąpielisko w Orzeszkowie dobrze funkcjonowało. Jednak frekwencja była dużo lepsza na kąpielisku w Prusimiu. Różnica w kwestii kosztów jest znacząca. Największy wpływ na to ma fakt dzierżawy gruntu w Orzeszkowie. Nie będąc właścicielem gruntu nie da się w jakikolwiek inny sposób uatrakcyjnić tego miejsca. Były próby, kiedy to przedsiębiorca ustawił się na plaży z różnymi przekąskami. Stwierdził jednak, że jest to nieopłacalne. Miejsce jest atrakcyjne, ale liczby mówią same za siebie. Koszty utrzymania dwóch kąpielisk są znaczące. Około 4- 4.5 tys. zł to miesięczny koszt utrzymania jednego ratownika. Prawdopodobnie w tym roku te kwoty będą znacznie wyższe. Dodał, że Gmina współpracuje z WOPRem śląskim. Generalnie jest problem z pozyskaniem służb ratowniczych. Gmina jest odpowiedzialna za wszystkie pojedyncze kwestie, od toalet przez zakupy i inne działania. Inne samorządy zlecają to zadanie kompleksowo danemu operatorowi. Gminy Kwilcz na operatora nie stać. W uchwale w sprawie wykazu kąpielisk kluczowe są koszty. Z pewnością decyzja byłaby inna gdyby była znaczna frekwencja na kąpielisku w Orzeszkowie. Niestety tego zainteresowania nie ma. Prusim jest typowym terenem rekreacyjnym, od wielu lat cieszy się dużą popularnością. Prawdopodobnie gdyby Gmina miała pieniądze utrzymywałyby kąpielisko w Orzeszkowie, ponieważ przyjeżdżają kolonie ze Ślemienia, odbywa się półkolonia. Być może warto byłoby w tym celu kąpielisko utworzyć, jednak budżet nie jest „gumowy”. Koszty utrzymania obiektów rosną. Aktualnie Gmina zrobiła rekonesans co jest wymagane przed sezonem. Wykonane zostały pierwsze koszenia trawy, zostaną wykonane prace konserwacyjne, wymienione deski na pomoście. Wykonane zostały boksy na kubły na śmieci. W ubiegłym roku wykonany został zjazd na kąpielisko w Prusimiu. W tej chwili są też zabezpieczeni ratownicy na Prusim. Odbyły się już wstępne rozmowy. Ratowników będzie czterech, po dwóch w każdym miesiącu. Kąpielisko jest pod stałym nadzorem Sanepidu. Przypomniał, że według wcześniejszych rozstrzygnięć w Gminie zafunkcjonują dwa kąpieliska. Organizatorem jednego jest Gmina, zaś drugiego spółka RTM.

P. Halasz poprosił, aby treść odpowiedzi została przesłana radnym drogą elektroniczną. Najpewniej będą pojawiały się pytania ze strony mieszkańców, warto mieć konkretne odpowiedzi i argumenty.

P. Melcer powtórzył, że jest to przede wszystkim aspekt finansowy. Do tego dochodzą inne koszty, typu wyposażenie apteczki, przeglądy butli tlenowej czy bieżące utrzymanie, konserwacja, malowanie. Poinformował, że w międzyczasie Kwileckie Koło Wędkarskie zgłosiło się do Gminy z prośbą o wsparcie akcji sprzątnięcia jeziora. Pan Wójt wyraził w tej kwestii swoją aprobatę. Zostały przeznaczone środki na usuwanie dzikich wysypisk itp. Widać, że mieszkańcom również zależy na wizerunku jeziora. Regularnie odbywają się zawody wędkarskie. Prawdopodobnie odbędzie się też jubileusz 40- lecia Koła Wędkarskiego.

O godzinie 17<sup>45</sup> obrady opuściła radna R. Mizera.

P. Mleczak zapytał czy w przyszłości kąpieliska w Orzeszkowie nie będzie już wcale; Zwrócił uwagę, że jest tam budynek, mosty i inny sprzęt.

P. Melcer odpowiedział, że wszystko zależy od rozmów z KOWR. W tym roku kończy się okres dzierżawy. Powtórzył, że w Orzeszkowie znajduje się hangar z przeznaczeniem na sprzęt ratowniczy. Znajduje się też pomost, przebieralnia, plac zabaw oraz jest doprowadzona woda. W tej chwili ciężko jest określić jak sprawy się potoczą. Okres dzierżawy obejmuje październik/ listopad bieżącego roku.

P. Wójt wyjaśnił, że cały czas są prowadzone rozmowy z KOWR. Przy projekcie przebudowy DK 24 okazało się, że pewne grunty, które są drogą mają też być objęte inwestycją. Została przygotowana wycena tego gruntu. Do czasu ostatecznych pozwoleń na przebudowę rozmowy zostały wstrzymane.

P. Plewa zapytała czy osoby z zewnątrz mogą korzystać z plaży w Olandii;

P. Melcer wyjaśnił, że Rada opiniuje projekt uchwały. Jeśli są organizatorzy zewnętrzni, wówczas zgłaszają się do samorządu z wnioskiem. Urząd projekt uchwały wysyła do organów opiniujących. Poinformował, że kąpielisko jest otwarte dla każdego. Prawdopodobnie nie jest w związku z tym pobierana żadna opłata. Tam również zatrudnieni są ratownicy.

P. Halasz powtórzył, że jakiś czas temu mieszkańcy zgłaszali, że plaża w Orzeszkowie zarasta i jest bardziej łąką niż plażą. W Prusimiu z kąpieliska korzysta wiele osób i tam tego problemu nie ma. Biorąc pod uwagę koszty, nie jest to temat, o którym należy wiele mówić. Jest to konkretny argument, który może zostać przekazany mieszkańcom. Nie jest to kwestia chęci. Z drugiej strony bezpieczeństwo nie ma ceny i jest bardzo ważne. Szkoda, że kąpielisko nie zafunkcjonuje. Część mieszkańców nie ma możliwości dojazdu do Prusimia. Natomiast powinniśmy być zaradni i w jakiś sposób sobie czas wolny zaplanować. Jest wiele możliwości i propozycji, które w naszej Gminie się pojawiają. Jest zdania, że plaża w Orzeszkowie nie jest priorytetem jeśli chodzi o część turystyczną. W kwestii bezpieczeństwa ma inne spojrzenie. Wspomniał o jeziorze w Luboszu. Poprosił o przedstawienie i omówienie tematu infrastruktury turystycznej na terenie Gminy Kwilcz. Zwrócił uwagę, że infrastruktura często jest dewastowana i jest w złym stanie. Naprawa to kolejne dodatkowe koszty. W Gminie jest kilka miejsc, które mogłyby stanowić bazę turystyczną. Odniósł się do obiektu „Babie Lato” w Prusimiu.

P. Melcer poinformował, że co roku w budynku zakwaterowani nieodpłatnie są ratownicy. W zeszłym roku odmalowane zostały 3 pokoje. Została wymieniona kuchnia najtańszym sumptem. Obiekt w ciągu roku nie jest ogrzewany, przez co wdziera się wilgoć. Zdarza się, że poza zakwaterowaniem ratowników w ośrodku odbywają się mini rajdy z jednym czy dwoma noclegami. Wspomniał o bazie harcerskiej w Prusimiu. Gmina jest właścicielem budynku, natomiast nie jest właścicielem gruntu wokół. Od kilkunastu lat Stowarzyszenie z Czempinia organizuje tam wypoczynek dla grup młodzieżowych. Dzięki temu obiekt jest utrzymywany w jakiejś kondycji. Jednak wymaga generalnego remontu. Zdarza się, że nauczyciele wychowania fizycznego ze Szkoły Podstawowej w Kwilczu proszą o krótkoterminowy wynajem. Są to największe obiekty infrastruktury turystycznej w Gminie nie biorąc pod uwagę placów zabaw czy siłowni. Stan techniczny jest słaby. W kwestii bazy harcerskiej Gmina nie inwestuje w przebudowę, ponieważ nie jest uregulowana kwestia gruntu wokół. Odbywały się

rozmowy z Nadleśnictwem w sprawie zamiany. W tej chwili nie jest w stanie udzielić informacji w tym temacie.

P. Wójt zwrócił uwagę, że budynek Babiego Lata wymaga kapitalnego remontu. Najpierw jednak trzeba zdecydować co chcemy osiągnąć. Czy na przykład zrobić tam mieszkania, czy może będzie to ośrodek wypoczynkowy. Ze wszystkim wiążą się koszty utrzymania. W tej chwili Gminy na to nie stać. Przypomniał o dawnym pomysle stworzenia w tym miejscu domu dla samotnych rodziców uciekających przed przemocą. Uznano jednak, że obiekt znajduje się za daleko i jest zbyt mały. Wspomniał o możliwości stworzenia mieszkań dla repatriantów. Jest to inicjatywa warta rozpatrzenia. W sprawie bazy harcerskiej cały czas toczą się rozmowy. Przy programie urządzania lasu na lata 2024- 2034 najchętniej obiekt by zlikwidowano. Gmina robi wszystko, aby do tego nie doszło. W tej chwili działka z budynkiem ma powierzchnię 18 arów. Docelowo chciałby, aby miała powierzchnię 25- 30 arów. Konieczne będzie podjęcie uchwały, aby teren przeznaczyć pod rekreację. Tylko wtedy Nadleśnictwo może wymienić się gruntami. Gmina cały czas się stara, żeby nawet jeśli nie da się powiększyć działki, przejąć chociaż tę obecną. Dodał, że harcówka i plaża w Prusimiu to obszar około 60- 70 arów. Wymiana dotyczyłaby około 3ha lasów w okolicach Kubowa i Dąbrowy. W związku z programem urządzania lasu sprawa została tymczasowo zawieszona.

P. Halasz zauważył, że temat ten jest już omawiany od jakiegoś czasu.

P. Wójt wyjaśnił, że zależy mu, aby harcówka była większa, ponieważ odbywał rozmowy z Prezydentami miast, którzy chcieli wejść we współpracę i zainwestować pieniądze w obiekt w zamian za wyłączność na korzystanie z bazy przez określony czas bez opłat.

P. Halasz podsumował, że mimo złego stanu, obiekty w jakimś stopniu są użytkowane. Co powoduje obowiązki i koszty z tym związane.

Ad. 5.

P. Halasz poinformował, że Sprawozdanie z realizacji programu współpracy Gminy Kwilec z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2022 rok zostało przedłożone radnym jak co roku. Dotyczy przede wszystkim konkursu na składanie ofert w zakresie upowszechniania kultury i sportu. Chodzi o środki, z których również mogą skorzystać organizacje pozarządowe zgłaszając możliwość realizacji jakiegoś przedsięwzięcia. Poinformował, że w 2022 roku zostało złożonych 6 ofert. Łącznie jest to kwota 68 tys. zł. Z czego duża część jest przeznaczana na funkcjonowanie klubu sportowego. Jest to jedyna forma wspierania naszego klubu sportowego. Podkreślił, że w naszej Gminie jest możliwość wejścia we współpracę, tylko trzeba z niej skorzystać. Być może nie zawsze etap konsultacji jest zauważony przez organizacje. Zaproponował, aby na początku września spotkać się i ustalić kalendarz kulturalny oraz porozmawiać i odpowiedzieć sobie na pytanie czego organizacje oczekują ze strony samorządu. Dodał, że organizacje pozarządowe częściowo robią to co muszą robić i do czego są zobligowane, ale istnieją też obszary gdzie można coś zrobić w różnym stopniu.

P. Mendel zaznaczyła, że Urząd jest otwarty na współpracę, nie tylko w czasie konsultacji. Zawsze można przyjść porozmawiać. Nawet jeśli nie ma środków finansowych w danym momencie, warto wejść we współpracę. Urząd może pomóc nie tylko finansowo. Uważa, że warto zorganizować spotkanie.

P. Melcer poinformował, że istnieją środki na organizację imprez bieżących. Nie są to duże kwoty, ale może pojawi się inicjatywa, którą będzie można wspomóc. Powtórzył, że jest otwarty na rozmowę.

P. Jabłońska dodała, że współpracuje z pracownikami Urzędu w tym zakresie od dłuższego czasu. Nigdy nie została bez wsparcia.

P. Halasz zgodził się, że każdy kto miał kontakt z Urzędem jeśli chodzi o współpracę na linii Urząd- Stowarzyszenie, otrzymał wsparcie. Projekty tego rodzaju to zadania publiczne ze środków publicznych. Bez względu na to kto jest oferującym to i tak ten beneficjent realizuje zadanie publiczne. Zadanie to zawsze ma określone zasady. Warto, aby spotkanie miało częściowo charakter warsztatowy. Przypomniał, że w zeszłym roku w budżecie były zabezpieczone środki na wkład własny do projektów, ale niektóre stowarzyszenia po otrzymaniu informacji jakich działań trzeba dopełnić, nie chciały złożyć wniosku.

***Sprawozdanie z realizacji programu współpracy Gminy Kwilcz z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2022 rok stanowi załącznik nr 5 do protokołu.***

Ad. 6.

P. Wójt poinformował, że na koniec roku budżetowego przeprowadzana jest analiza poniesionych wydatków na wynagrodzenia nauczycieli w odniesieniu do średnich wynagrodzeń, o których jest mowa w Karcie Nauczyciela. Udzielił informacji, że w roku 2022 zmianie uległy stopnie zawodowe nauczycieli. Przedstawił i omówił dane zawarte w tabeli. Zwrócił uwagę, że wydatki poniesione przez Gminę w 2022 roku na wynagrodzenia nauczycieli na poszczególnych stanowiskach były wyższe. Podsumował, że Gmina dopłacała do średnich wynagrodzeń. W związku z tym w tej chwili nie ma konieczności wypłacania tzw. „czternastki”.

P. Halasz zapytał o granicę, która decyduje o wypłacie „czternastki”;

P. Wójt odpowiedział, że jeśli kwota różnicy byłaby ujemna, wówczas Gmina musiałaby różnicę wypłacić. Jeśli jednak jest dodatnia, nie trzeba nic wypłacać.

P. Plewa zapytała czy w tym roku była wypłacana;

P. Wójt wskazał, że „czternastka” nie była wypłacana od 3 lat.

P. Plewa zapytała czy dodatkowa kwota wiąże się z nadgodzinami;

P. Wójt wyjaśnił, że zależy to od stopnia zawodowego nauczyciela, który wykonuje zastępstwo. Powtórzył, że od 3 lat dyrektorom udaje się tak organizować pracę, że Gmina nie musi dopłacać „czternastki”.

P. Korpik zwrócił uwagę, że kwoty te są wynikiem konkretnej polityki kadrowej dyrektorów szkół.

P. Wójt odparł, że nie zawsze dyrektorzy mają na to wpływ.

P. Korpik wskazał, w których grupach nauczycieli jest najwięcej zastępstw. Jest to najwyższe wynagrodzenie.

P. Wójt udzielił informacji, że wynagrodzenia dla nauczycieli dyplomowanych to około 3 mln zł, a na pozostałych niecałe 2 mln zł. Świadczy to o bardzo wykształconej kadrze.

P. Korpik zwrócił uwagę na ilość korepetycji w Gminie i kto ich udziela.

P. Wójt poinformował, że Gmina jako organ prowadzący nie ma na to wpływu.

P. Korpik odpowiedział, że Wójt ma wpływ na dyrektorów. Dodał, że rozumie sytuacje gdzie kilku nauczycieli nie przyjdzie danego dnia do pracy. Przypomnił, że kiedyś zastępstwa były rozdzielane na te podczas, których był realizowany program albo takie, które pełniły tylko opiekę nad dziećmi. Dzisiaj nie ma tego rozdziału i to powoduje, że nie jest dobrze. Nawiązał do ostatniej dyskusji na temat zdrowia psychicznego. Podkreślił, że ważne jest poznanie prawdy co faktycznie ma miejsce w szkołach. Uważa, że jeśli ze spotkań nie można postawić wniosków czy zaproponować rozstrzygnięć to nie ma to sensu.

P. Halasz przypomniał o tym jak podczas poprzedniego spotkania mówił o atmosferze w szkołach. Nauczyciele mówiąc wprost, nie potrafią się dogadać. Nie ma zamiaru wdawać się w szczegóły, ale czasem idzie zauważyć kwestie zainteresowania pewnymi tematami, o których na posiedzeniach jest mowa, a które potem w szkole nie mają racji bytu, ponieważ okazuje się, że jednak kontakt na linii dyrektor- pracownicy jest różny. Dodał, że jeśli dorośli mając swoje problemy nie potrafią od dłuższego czasu ich rozwiązać to jak ma to funkcjonować wśród młodzieży, która obserwuje, widzi i ocenia pewne sytuacje. Zauważył, że w obecnym podejściu młodzieży, pojęcie nauczyciel i autorytet nie idą w parze. Nie Rada będzie te sprawy rozstrzygać, ponieważ jest to wewnętrzny problem dyrektorów i pracowników szkół. Ma to jednak znaczenie i wpływ na ogólne funkcjonowanie. Pojawiają się sprzeczne informacje co do kadry w szkole. W ciągu roku okazuje się, że nauczycieli brakuje. Nie jest to zdrowe zachowanie. Należy mówić otwarcie o problemach. Jest zdania, że dopóki atmosfera między gronem pedagogicznym się nie poprawi to element wychowawczy w takim kontekście nie zafunkcjonuje. Kwestia wynagrodzeń również w dużej mierze rzutuje na dyspozycyjność nauczycieli. Nie zawsze idzie to tak zorganizować żeby nie korzystać tylko z dyplomowanych nauczycieli, którzy pod kątem finansowym generują największe koszty. Z informacji wynika, że w szkole w Kwilczu w przyszłym roku nie będzie około 30% nauczycieli, którzy są w tej chwili. Zastanawia się kto będzie uczył.

P. Korpik uzupełnił, że chcą przejść na wcześniejszą emeryturę.

P. Wójt poinformował, że większość z nich mimo wszystko chce dalej uczyć.

P. Korpik zastanawia się na jakiej zasadzie jedni wciąż mogą pracować na emeryturze, a inni nie.

P. Wójt odpowiedział, że nie chce w ten sposób rozstrzygać spraw na podstawie informacji, które ktoś komuś przekazał. Dodał, że kiedy dyrektorzy dostarczają arkusz organizacyjny to wszystko jest w porządku, ale wystarczy, że jeden z nauczycieli zrezygnuje i sprawa się komplikuje. Rozdysponowując pracę nie jest się w stanie wszystkich zadowolić.

P. Halasz powiedział, że nie chciał w żaden sposób komentować decyzyjności czy organizacji dyrektorów, ponieważ zarówno oni jak i nauczyciele mają doświadczenie. Dodał, że czasem jesteśmy w tzw. „bańce”, że wszystko jest piękne i kolorowe, a warto rozmawiać konkretnie. Zgodził się, że powinniśmy pokazywać i chwalić się sprawami dobrymi dla dzieci. Uważa, że pewne problemy można rozwiązać. Atmosfera wpływa na wyniki i różnicowanie poziomu dzieci. Podsumował, że atmosfera jest bardzo ważna, a może nawet najważniejsza w tym wszystkim.

P. Młeczak wskazał, że zobrazuje to nadchodzący egzamin ósmoklasisty.

P. Halasz zauważył, że czasem mimo starań nauczycieli to i tak od ucznia zależy jakie ma podejście do swojej edukacji.

P. Korpik zapytał czy jeśli różnica kwot byłaby ujemna dopłaca się każdemu nauczycielowi osobno do wysokości kwoty jaką musi uzyskać;

P. Wójt odpowiedział, że są to złożone obliczenia. Nie zawsze ten nauczyciel dostanie tę kwotę.

P. Korpik wyjaśnił, że chodzi o sytuację gdzie konkretny nauczyciel nie uzyskał tej średniej, którą powinien uzyskać. Dodał, że jest to nieczytelne i jego zdaniem niezasadne. Uważa, że każdy powinien otrzymać tyle ile mu się należało ze średniego wynagrodzenia. Zapytał czy w najbliższym czasie nastąpi podwyżka wynagrodzeń dla pracowników samorządowych;

P. Wójt poinformował, że płaca minimalna wzrosła od stycznia 2023 roku i wzrośnie znowu od lipca 2023 roku zostało to uwzględnione przy projektowaniu budżetu. Dodał, że ponad 2 mln zł nadwyżki było w udziale w podatku PIT.

P. Korpik zauważył, że jest to wynikiem tego, że wszyscy wokół w naszej Gminie zarobili więcej. Zapytał czy Państwo dofinansuje samorządy na podwyżki wynagrodzeń pracowników;

P. Wójt zaprzeczył. Udzielił informacji, że do 2027 roku Gmina musi przeznaczyć 20/25% pieniędzy z puli na odnawialne źródła energii i musi się z tego rozliczyć.

***Sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli za rok 2022 stanowi załącznik nr 6 do protokołu.***

Ad. 7.

Przewodniczący Rady poinformował o zaplanowanej na dzień 6 czerwca XLIX sesji Rady Gminy oraz wspólnym posiedzeniu Komisji.

Ad. 8.

O godzinie 18<sup>55</sup> prowadzący zakończył posiedzenie Komisji Samorządowo- Oświatowej.

Protokolant:

Zuzanna Wrembel

Przewodniczący Komisji

Martin Halasz

